

Pierwsze domowe zwycięstwo w sezonie, odnieśli podopieczni Zdenka Zemana w niedzielne popołudnie. Giallorossi nie bez trudu pokonali Atalantę Bergamo 2:0, po golach Lameli i Bradleya. Wynik i punkty o tyle cenne, że zdobyte w trudnym, kryzysowym momencie dla drużyny. Warto również zauważyć, że Roma zagrała słabą pierwszą połowę i gdyby goście wykazali się większą skutecznością prawdopodobnie już do przerwy prowadziliby 3:1.

AS ROMA - ATALANTA BERGAMO 2:0 (1:0)

Gole: 1:0 30' Lamela, 2:0 62' Bradley

ROMA (4-3-3): Stekelenburg - Piris, Marquinhos, Castan, Balzaretti - Bradley (Perrotta), Tachtsidis, Florenzi (Marquinho) - Lamela, Destro, Totti

Ławka: Goicoechea, Svedkauskas, Romagnoli, Taddei, Burdisso, De Rossi, Osvaldo, Lopez

ATALANTA (4-4-2): Consigli, Raimondi, Matheu, Peluso, Brivio, Schelotto, Cigarini, Cazzola (Scozzarella), Moralez (Bonaventura), De Luca (Marilungo), Denis

Ławka: Ferri, Frezzolini, Milesi, Palma, Parra, Polito, Troisi

Kolejna okazja do pierwszego zwycięstwa przed własną publicznością – tym razem udana. Nie mogło być inaczej – przed meczem uhonorowani zostali piłkarze, których wybrano na drużynę wszech czasów. Na Stadio Olimpico pojawili się takie ikony jak Tancredi, Losi, Aldair, Rocca, Falcao, Conti czy Pruzzo. Zwycięstwo było jedyną opcją.

Końcowy wynik cieszy, ale może mylić co przebiegu całego spotkania. Już w 10 minucie sam na sam ze Stekelenburgiem znalazł się Denis. Holender wykazał się jednak dobrą interwencją i uchronił nas przed stratą bramki. Piłkarze Atalanty w pierwszej połowie odważnie sobie poczynali w okolicach naszej bramki. W 17 minucie kolejna okazja dla gości. De Lucca zagrywa do Moraleza, który strzałem obija słupek. Gospodarze natomiast grali chaotycznie i mało produktywnie. **W 30 minucie zdecydowały indywidualności. Totti doskonałym podaniem wprowadził w pole karne Lamela. Argentyńczyk wepchnął piłkę do siatki i otworzył wynik spotkania.** 40 minuta i De Lucca sam próbuje przetestować Stekelenburga – sparowaniem piłki na różny, nasz bramkarz zdał ten test. W 43 minucie ładna akcja Romy. Florenzi zagrywa w kierunku Lameli, który główką odgrywa do Destro. Napastnik przymierza z woleja, ale trafia tylko w poprzeczkę.

Drugą połowę lepiej rozpoczęła Roma. W 47 minucie dobrym strzałem popisał się Florenzi, ale trafił tylko w boczną siatkę. Trzy minuty później Totti przejął bezpieczeństwa piłkę i huknął jak z armaty. Strzegący bramki Consigli sparował piłkę na różny. **W 62 minucie Destro oddaje strzał, który bramkarz gości odbija pod nogi Bradleya. Amerykanin wpakował piłkę do bramki i ustalił wynik spotkania.** 73 minuta i bohaterem akcji znów Destro, tym razem Consigli jednak bardziej przytomny. Atalanta próbowała gonić wynik spotkania. Goście strzelili nawet bramkę, ale sędzia dopatrzył się spalonego.

Udało się! Roma dowiozła zwycięstwo do końcach. Pierwsze za tej kadencji Zemana, wywalczone w dniu uhonorowania starych bohaterów, bez pomocy gwiazd takich jak De Rossi czy Osvaldo. Miejmy nadzieje że mecz z dobrym wynikiem ale kiepską grą, będzie tylko krokiem do czegoś lepszego.

Autor: carminho